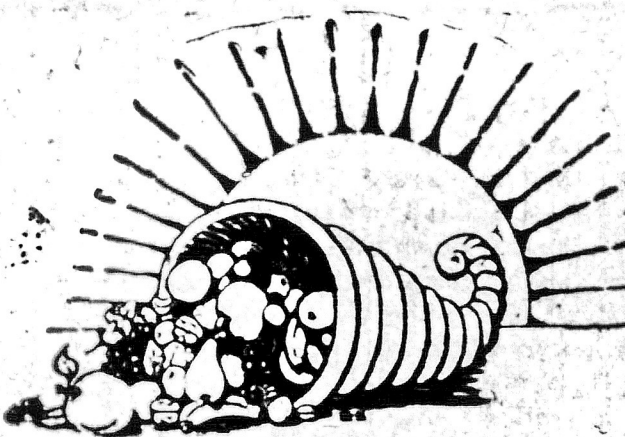


STAN POGODY.

Piątek — pochmurno,
chwilami deszcz; po-
łudniowy wiatr.

NOWY



ŚWIAT

"Nowy Świat" jest pi-
smem, poświęconem spra-
wom społeczno - polity-
cznym i ekonomicznym
polskim na wychodźstwie.

Single Copy 2c.

THE POLISH MORNING WORLD

Pojedynczy numer 2ct.

Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of October 6, 1917, on file at the Post Office of New York, — By order of the President, A. S. BURLISON, Postmaster General.

NO. 85.

NEW YORK, N. Y., Piątek, dnia 26-go Marca, (Friday, March 26th), 1920.

ROK (VOL.) XXIII.

BOLSZEWICY ATAKUJĄ NA 400 MILOWYM FRONCIE

FRANCJA ZABEZPIECZA
SWOJE GRANICE WSCH.
OD STRONY NIEMIEC.

MARSZAŁEK FOCH ŻĄDA RE-
KOJMI WOJSKOWYCH. OGŁOSI
ON NIEBAWEM O TYCH ŻĄDA-
NIACH SENSACYJNYCH LIST
OTWARTY.

BRUKSELA, 22 marca. Deputo-
wany francuski z Nancy p. Louis Ma-
rin miał przed paru dniami odczyt w
Brukseli. W ciągu tego odczytu po-
wiedział:

Niedługo ukaże się list marszałka
Focha, który będzie żądał rekojmi na
tury militarnej wzdłuż Renu. Wywo-
ła on niesłychane wrażenie w całej
Europie. Chodzi tutaj o pozyskanie
tych rekojmi, których nam odmówio-
no. Jak długo Belgja nie będzie mia-
ła ujęcia Skaldy, jak długo Luettich
nie będzie zabezpieczony przed arma-
dami niemieckimi, Belgja będzie się
znajdowała w trwałym niebezpieczeń-
stwie. W zupełnie w takim samym
niebezpieczeństwie położeniu znajduje
się Francja. Przywrócić jej bowiem
granicę z 1814 r., a więc granicę za-
pełnie niewystarczającą.

Według dziennika belgijskiego "In-
formation" rząd francuski przedło-
żył izbie poselskiej projekt ustawy,
który żąda kredytu na wzmocnienie
twierdzy w Verdun. Forty zniszczo-
ne mają być odbudowane. Prócz tego
na moce doświadczenia poczynione
w ostatniej wojnie będzie zbudowana
pewna ilość fortów. Nowa ustawa
wojskowa francuska zażądała znacz-
nych środków pieniężnych na nowo-
czesne uzupełnienie i wzmocnienie
twierdzy: Toul, Belfort, Metz i Stras-
burg.

NA CO IDĄ AMERYKAN-
SKIE MILJONY ?

WARSZAWA, 22 marca. — Ko-
respondent "Kurjera Porannego" pi-
sze:

Opinia publiczna dowiaduje się
bardzo często o poważnych fundu-
sach, składanych przez różne insty-
tucje humanitarne Ameryki, na zasile
nie ratownictwa działyw polskiej. —
Są to dary milionowe. Wiadomości o
nich, przedostające się do prasy, są
nader skąpe, nie wiele dźwięnego, że w
opinii, niedość poinformowanej, wy-
czuwa się pewien niepokój, czy aby
wszystkie te kapitały zostaną użyte
racjonalnie.

Piszemy te słowa bez cieni chęci
jakiejś insynuacji, ani podejrzenia,
— chodź nam jedynie o stwierdzenie fak-
tu, że jest wątpliwe, by ofiarodaw-
cy przybyli do nas z kraju o tak in-
nych obyczajach, psychice i rutynie
życia społecznego, mogli w przeciągu
niewielu dni, zorganizować się w na-
szych stosunkach i uczynić właściwie
użytek z pieniędzy, przeznaczonych
na ratowanie działyw naszej, od-
kleskiej głodu. Sprawy te są zawiłe, po-
siadają własne tajemnice, jak wszyst-
kie sprawy społeczne.

Ofiarodawcy, uderzeni zaraz na
wstępie katastrofalnym położeniem na-
szej ludności, są skłonni do bezwzględ-
nego zasilenia skromnych kas insty-
tucji ratowniczych, nie wdając się w
ściślejsze zbadanie przedmiotu.

Jest to równie naturalne, jak skwa-
pliwosć osób, ubiegających się o te
fundusze; ale jest to objaw niepożąd-
any. Albowiem taki porządek rzeczy
utrzymałby anarchję akcji ratowniczej,
czyli jej słabość. Można by powiedzieć
tutaj, że dwa razy daje nie tylko ten,
co daje raz, ale i ten, co daje dwa razy.
Jest to jednak plan, jakim są

230,000 OSÓB CHORYCH NA TYFUS
W POLSCE.

PARYŻ, 24 marca. — Henry P. Davison, przewodni-
czący Ligi Czerwonego Krzyża w Europie, opublikował
dzisiaj szereg raportów, w jak krytycznym położeniu
znajduje się środkowa i Wschodnia Europa.

Publikacje te przedstawiają następujący obraz:
"Depesze z Polski donoszą, iż zachorowało tu na ty-
fus około 230,000 osób. Stwierdzono, że w większości wy-
padków nie było najmniejszej możności pospieszenia cho-
rym z pomocą. Brak lekarzy, szpitali i środków lekarskich.

Do jednego z portów bałtyckich przybył w tych dniach
okręt z 700 uciekinierami z Rosji; wśród nich jest 15 ge-
nerałów i wiele kobiet. Przybyłym nie pozwolono wylado-
wać, ponieważ wśród uchodźców jest wielu chorych na
tyfus. Przedtem, okręt ten niedopuszczono do innej przy-
stani na Bałtyku, z tej samej przyczyny. Trzy podobne
okręty znajdują się w drodze. Czerwony Krzyż próbował
rozciągnąć kordon sanitarny od Bałtyku do Czarnego mor-
za, przeciwko tej epidemii, lecz na wschodniej stronie
niepodobna tego uczynić z powodu ciągłych walk z bol-
szewikami.

W Czarnogórze czterech lekarzy obsługuje 420,000
ludność tego państwa (ale król czarnogórski ma 2 nad-
wornych lekarzy za to). Niektóre państwa, jak naprzy-
kład Czechy, radzą sobie jako tako, lecz i tym brak nie
pieniędzy, a środków lekarskich i transportowych.

Wymagania pomocy środkowej Europy przerastają
siły Czerwonego Krzyża. Rządy Ententy muszą wobec
tego skutecznej pomocy udzielić. Jeżeli Ententa dostarczy
niższej wymienionych rzeczy, jak: żywności, ubrań i środ-
ków transportowych, to Liga Czerwonego Krzyża goto-
wa jest wystosować apel do całego świata, wezwać wszy-
stkich lekarzy i pielęgniarki do stawienia się na ochotni-
ka w służbę dla ludzkości, i wystara się o środki medy-
czne i pieniądze. My jesteśmy w stanie dostarczyć potrze-
bną organizację i podjąć zadania medycyniczne, lecz nie
jesteśmy w stanie wystarczyć się o żywność, ubiory i trans-
portację. Tego dokonać muszą rządy Ententy".

Rada Ligi Narodów zajmuje się także tą kwestją.
Wszyscy się zajmują kwestją likwidacji tej strasznej
wojny i walką z epidemją, oprócz rządów Ententy, bo i cóż
jej szkodzi, że wymrze jeszcze kilka milionów proletarju-
sz, których nie usmierciła wojna, będzie mniej socjali-
stów.

WOJSKO STRZELA DO STRAJKUJĄCYCH
W INDJACH.

SIEDZIE OSÓB ZABITYCH, 48 RANNYCH.

BOMBAY, 24 marca. — Wojska angielskie strzelały
do strajkujących robotników w Jamsherpur, gdy tłum
nie chciał się rozjechać; dwóch strajkierów zostało zabitych
i 25 rannych. Wojsko zagroziło atakiem na bagnety, wów-
czas tłum się rozbiegł. Później strajkierzy zaatakowali
posterunek wojskowy przy kolei, w walce jaka się wywią-
zała, 5 osób zostało zabitych, 23 rannych.

Według ostatnich depesz, w okolicach Jamsherpuru
panuje ogromne wzburzenie. W ostatnich tygodniach by-
ło w Indjach 86 strajków, w których udział brało około
300,000 robotników.

CO JEST WASZYM OBOWIĄZKIEM POPIERAĆ I DO CZEGO
DAJCZ? — DO

RZĄDU LUDOWEGO W PRZEMYSLE

CZY TEŻ POZOSTAĆ OFIARAMI RZĄDU KSIĘŻY, HRABIÓW,
PANÓW I FABRYKANTÓW?

KOGO POWINIEN NALEŻEĆ PRODUKT WASZEJ PRACY?

TE PYTANIA BĘDĄ OMAWIANE NA

LUDOWYM ZEBRANIU DLA WSZYSTKICH

ROBOTNIKÓW!

NIEDZIELĘ, DNIA 28-GO MARCA, O 2:30 PO POŁUDNIU.

W CASINO HALL, 85 EAST 4-TA ULICA, NEW YORK.

DWCY W POLSKIM JĘZYKU, ANGIELSKIM I ROSYJSKIM.

WSTĘP WOLNY.

ZARZĄD DYKT. RADY UNII W. I. I. U.

„Nadszedł moment zawarcia pokoju z Rosją”.

Wrażenia korespondenta „Matin” z pobytu u Naczelnika Państwa.

Postać Naczelnika wzrosła niezwykle w ciągu roku.
Co mówi Piłsudski o pokoju. — „Nadszedł moment
pokoju z Rosją”.

Korespondent „Matin” był u ge-
nerała Piłsudskiego na audjencji i tak
opisuje swe wrażenia z wizyty w Bel-
wederze.

Miałem sposobność być u generała
Piłsudskiego w parę dni po objęciu
przezeń władzy w Polsce. W tej epo-
ce gen. Piłsudski miał w Europie wię-
cej przeciwników, jak przyjaciół. Ma-
gnateria nie miała doń zaufania, kler
i burżuazja obawiała się go, żydzi
trzymał się w rezerwie.

Ale w przeciągu roku nastąpiła ol-
brzymia zmiana. Tajemnicza figura
Naczelnika dominuje obecnie ponad
wszystkimi osobistościami i stron-
nictwami politycznymi Polski. Gen.
Piłsudski niema obecnie ani przyja-
ciół, ani przeciwników; ma on tylko
tłum ludzi mu oddanych, którzy go
kochają i podziwiają.

Jego autorytet jest olbrzymi, a siła
jego energii promienieje, na cały
świat i na wszystkie sprawy. „To jest
Naczelnik!” mówią żołnierze i gene-
ralowie. „To nasz protektor” oświad-
czają wieśniacy, żydzi, proletariusze.

Jego władza dziś ma w sobie coś
mistycznego. Kardynał warszawski pu-
blicznie przesyła temu liderowi so-
cjalizmu swoje błogosławieństwo, a
dzieci całego państwa wymawiają to
imie w swych modłach.

By poznać tę wolę Naczelnika Pił-
sudskiego, w tej godzinie tak szcze-

gólnie ważnej w historii Polski i ca-
łego Wschodu Europy, udaliśmy się do
Belwederu, rezydencji szefa państwa.

Korespondent „Le Matin” podaje
następnie swe wrażenia z rozmowy
z gen. Piłsudskim. Ponieważ w prasie
paryskiej zaczynają się pojawiać nie-
zbyst wiarogodne szczegóły o stano-
wisku najwyższych czynników w pań-
stwie w kwestji pokoju, zatem i te u-
wagi podajemy na odpowiedzialność
korespondenta „Matin”.

Nadszedł moment zawarcia poko-
ju z Rosją, rzekł Naczelnik Państwa,
spoglądając przenikliwym wzrokiem
na swego interlokutora. A nadszedł on
nie tylko dla nas, ale i dla wszystkich
bratniej koalicji.

Trzeba przystąpić odważnie do te-
go dzieła. Polska chce pomóc sprzy-
mierzcom w tej kwestji. Nie czyni-
my tego przez ambicję, przez chęć od-
grania tu wybitnej roli, ale prosto-
dłatego, że Polsce, najbardziej tu in-
teresowanej, należy wziąć inicjatywę
w swe dłoń.

Wypracowuje się obecnie plan, któ-
ry będzie się starał wytworzyć na
wschodzie Europy stan legalny. Plan
ten będzie oddany pod rozpatrzenie
mocarstw koalicyjnych, a niewątpliwie
nasz projekt, będzie stanowił podsta-
wę do uregulowania ostatecznego tego
problemu.

CZY POLSCE GROZI
BOLSZEWIZM ?ALE POLSKA MUSI W PORĘ ZA-
WRZEĆ POKÓJ Z BOLSZEWI-
KAMI.

WARSZAWA, 22-go marca. —

W „Berliner Tageblatt” korespon-
dent warszawski p. dr. Leon Lede-
rere zajmuje się „Niebezpieczeństwem
bolszewickim w Polsce”.

Na podstawie bardzo pracowicie ze-
branego materiału partyjno - staty-
stycznego, dr. Lederer stwierdza, że
komuniści nie rozporządzają wielki-
mi wpływami w Polsce. Wpływ ich
zmniejsza się zarówno w miastach, w
miarę jak rozwija się przemysł, —
zmniejsza się też i na wsi i będzie
się zmniejszał pod warunkiem, ażeby
reformy rolna była przeprowadzona
naładzie. Większą część bolszewi-
ckiego proletariatu oczekuje po-
prawy swego losu od przeprowadze-
nia reformy agrarnej. Chłop polski
nawet ten, który nie posiada całych
dwóch hektarów ziemi, jest przeciwni-
kiem komunizacji ziemi i grun-
tów.

Komuniści w Polsce są przeciwni-
kami Polski samodzielnej. Obecnie ja-
wna propaganda polityczna komuni-
stów jest niemożliwa. — Większa
część ich przywódców, między in-
nymi głowa ruchu bolszewickiego w Pol-
sce, p. Horwitz, znajduje się części-
wo w Mołdowie, albo w cytadeli war-
szawskiej, gdzie są internowani. Wo-
bec tego organizacja komunistyczna,
która nigdy nie była zbyt silna, zna-
cznie uciepiała. Działalność komu-
nistów obecnie ogranicza się przeważ-
nie do propagandy podziemnej, za po-
mocą kolportowania tajnych pism u-
lotkowych.

W armji wpływy komunistyczne
prawie zupełnie nie istnieją (temu za-
mieszczę sama redakcja, która stwier-
dza, że tylko armja Hallera jest wol-
nocomarowa w Holandji).

na od wpływu bolszewickich). W
armji polskiej niema rad żołnierskich
— dyscyplina jest bardzo duża, a roz-
pęd i entuzjazm narodowy są zawsze
bardzo wielkie.

Słusznie przeciw publicysta nie-
miecki zaznacza, że samemu represja-
mi, takiego ruchu jak komunizm —
zgnieść niemożna. Twierdzi on, że
Polska musi się przygotować na wrze-
nia społeczno - rewolucyjne, na wypa-
dek, gdyby nie zawarła w parę poko-
ju z bolszewikami. Inny daleko szcze-
śliwiej widzący, że bolszewizm jest
wizją rosyjski znajduje się od granic
kraju, tembardziej wzrasta niebezpie-
czeństwo bolszewizmu polskiego. Woj-
na była tak długo popularna, dopóki
nie osiągnęła celu narodowego. Dzi-
siaj skoro cel narodowy, a mianowicie
odrzućcie bolszewików poza gra-
nice Polski historycznej, jest prawie
zupełnie dokonany, niepokój, głód, bę-
da i niedza uprzytomniają się spo-
łeczeństwu bardziej aniżeli poprzednio.

DYKTATURA WOJSKO-
WA NA LITWIE.

WILNO, 16 marca. — Jak dono-
szą z Kowna, w państwie Taryby pa-
nuje od dłuższego czasu bezwzględna
dyktatura wojskowa. Po miastecz-
kach i stacjach wyznaczeni są kome-
danci wojskowi, którzy zachowują się
jak na froncie lub w kraju okupowa-
nym. Na stanowiska komendantów
najczęściej wyznaczają ludzi nieod-
powiednich, którzy terrorizują mies-
cową ludność i przyczyniają się do
rozluźniania dyscypliny wojskowej,
która i tak pozostawia wiele do ży-
czenia.

HAGA, 25 marca. — Sfery oficjal-
ne holenderskie dowodzą, że były ce-
sarz niemiecki, Wilhelm, oddał cały
swoje majątek na potrzeby państwa
stanu, dokonano przez dr. Kappa
dzisiaj brak mu gotówki na opłacenie
komarowa w Holandji).

ARMJA BOLSZEWICKA UDERZYŁA NA POL-
SKĘ WZDŁUŻ 400-MILOWEGO FRONTU.

WARSZAWA, 25 marca. — Spodziewana ofensywa
wiosenna armji bolszewickiej, rozpoczęła się atakiem na
400-milowym froncie. W kilku punktach wojska bolsze-
wickie uczyniły postępy. Kontratakami wojsk polskich
zostali jednak wyparci; bój zacięły toczy się bez przerwy.
Bolszewicy ścigali tutaj masę ciężkiej artylerji, tanków
i pancernych automobilów, zdobytych na armji generała
Denikina w południowej Rosji.

Ciężkie walki toczą się w okolicach Zaslavia na połu-
dniowy wschód od Równa, gdzie bolszewicy próbowali
przekroczyć rzekę Słucz. Bolszewicy zajęli nie znane mia-
sto Mohilew, lecz wioskę tego samego imienia, leżącą nad
Dniestrem.

ATAKI WOJSK BOLSZEWICKICH NA MOZYR.

WOJSKA ANTY-BOLSZEWICKIE ZMARZŁY W STE-
PACH. — BOLSZEWICY PRA PRZED SOBĄ
ARMJĘ GENERAŁA DENIKINA.

LONDYN, 25 marca. — Depesze z Warszawy donoszą,
iż wojska bolszewickie uderzyły po silnym przygotowa-
niu artyleryjskim, na linje polskie w okolicach Bobrujska,
ataki te skoncentrowane były na ważny punkt strategicz-
ny — Mozyr. Po stronie bolszewickiej, w boju tym brały
udział tanki i pancerne automobile. Po ciężkich walkach,
bolszewicy zostali odrzuceni do swoich linji.

Ze Lwowa donoszą, że wojska sowieckie zajęły Mohi-
lew, ludność po większej części opuściła miasto.

LONDYN, 25 marca. — Depesza bolszewicka z Mos-
kwy donosi, że bolszewicy znaleźli 16,000 antybolszewi-
ckich żołnierzy zmarzniętych w stepach, leżących na gra-
nicy południowo - wschodnich okręgów Rosji europej-
skiej i zachodnio-azjatyckich prowincji.

Depesza ta donosi zarazem, że wojska sowieckie pra-
przed sobą cofającą się armję generała Denikina wzdłuż
linji kolejowej Ekaterynodar na Kaukaz.

RZĄD EBERTA ZGODZIŁ SIĘ NA WARUNKI
RADYKAŁÓW.ZAWIESZENIE BRONI Z KOMUNISTAMI NA FRON-
CIE WESEL.

LONDYN, 24 marca. — Premier Bauer, wyjedzie
prawdopodobnie dzisiaj z Berlina do zachodnich Niemiec
w celu nawiązania rokowań z komunistami. Przywódcą
centrum, Giesbert, będzie mu towarzyszył. Decyzja rok-
owań z komunistami zapadła na konferencji rządu berli-
skiego i delegatów radykalnych elementów.

Bauer oświadczył się zgodnym z żądaniami radyka-
łów berlińskich. Postanowiono utworzyć natychmiastowy
rząd, składający się z niezależnych socjalistów i więk-
szościowców. Grupa Eberta zgodziła się z tem, że przy-
wódca komunistyczny zachodnich Niemiec nie będą kara-
ni za dokonanie tam przewrotu.

PARYŻ, 24 marca. — Między komunistami niemiec-
kimi w okręgu Ruhr, a wojskami rządowymi, zawarto 48-
godzinne zawieszenie broni.

Komuniści, dowiedziawszy się, że w Berlinie ma być
utworzony czysto socjalistyczny rząd, zgodzili się na za-
wieszenie broni. Rząd Eberta rozpoczął konfiskatę mają-
ków admirała Trothy za sprzysiężenie przeciwko rzą-
wi i popieranie zamachu Kappa. Majątek generała Lu-
tza zostanie także skonfiskowany. Republika robot-
w Ruhr i Westfalji zyskuje coraz bardziej na siłach.
wone wojska zajęły miasto Dorsten i zdobyły pociąg
cerny na wojskach rządowych.

KOBLENCJA, 24 marca. — Stojąc na czele
komunistycznego, Otto Meindorf, wezwał do skła-
regach wszystkich robotników wycofania się z
tym, którzy się nie stawia, mają być
na żywność.

CHORZY BEZNADZIEJNIE

Jesteli cierpicie — nie traccie nadziei. W New Yorku jest doktor który ma 25 lat praktyki i w nim moście pokonać wszystkie choroby. Doktor ten nazywa się dr. Leonard Landis, 140 E. 22nd St. New York. Jest on byłym asystentem szpitala Be-levue i Leabona. Idzie do niego ponieważ bez po-mocy nie wyzdrowiejąście nigdy, dlatego więc odkażcie? Pomóż on tysiącom. Godziny biurowe od 10 do 7. W niedzielę od 10 do 2.

DR. L. LANDIS

140 EAST 22 STREET NEW YORK, N. Y.
Pomóż 3rd i Lexington Ave.
Założone 25 lat temu! Przyjdźcie po kaścieczkę.



Czyszciele Vacuum vs Mikroby



Kurz zawiera mikroby.
Ubezpieczajcie swoje zdro-
wie, usuńcie kurz Czyszcie-
cielem (Vacuum Cleaner).
Rozmaite style na wysta-
wie w naszych Biurach.

The New York Edison Company

General Offices: Irving Place and 15th Street
District Offices

where Electrical Appliances of all kinds are on display

424 Broadway near Canal St. 151 East 86th St bet Lexington & 3rd Ave.
10 Irving Place corner 15th St. 15 East 125th St. near 5th Ave.
714 West 42d St bet B'way & 4th Ave. 342 East 149th St near Courtlandt Ave.
555 Tremont Ave. corner Monterey Ave.
*Open until midnight.

Baczność Rodacy!

JEŻELI już macie paszport gotowy, a chcecie w bli-
skim czasie odjechać do POLSKI przez GDANSK,
HAMBURG, ANTWERP, ROTTERDAM, HAVRE
lub przez inny port, proszę się udać do naszego biura
Szyfkartowego i zabezpieczyć sobie miejsce.

DOLARY AMERYKANSKIE OBECNIE WYSY-
LAMY DO KAŻDEJ CZASCI POLSKI
Z PEŁNĄ GWARANCJĄ.

WYPEŁNIAMY APLIKACJE NA PASZPORTY.

Notarjalna Kancelaria (Notary Public)

— PORADA DARMO —

— Usługa Najrzetelniejsza —

W KAŻDEJ POTRZEBIE ZGLASZAJCIE SIĘ
LUB PISZCIE DO NAS:

KLOUDA i LEŚNIAK

520 E. 6th Street NEW YORK, N. Y.

Wiadomości z Polski

ZA POKOJEM.

DEMONSTRACJA LUDU
KRAKOWSKIEGO.

KRAKÓW, 20 lutego. — W nie-
dziele przed południem odbyło się w
Krakowie w sali Teatru Powszechnie-
go tłumne zgromadzenie ludowe w
sprawie pokoju. Klasa robotnicza
zwarta masą wypełniła widownię te-
atru, zajmując wszystkie boczne
przedsionki, wejścia i korytarze.

Po mowie pła Marka uchwalono
jednogłośnie następującą rezolucję:
„Zgromadzeni w dniu 15 lutego r.
1920 robotnicy krakowscy solidary-
zują się z uchwałami Rady Naczelnej
Polskiej Partii Socjalistycznej i oś-
wiadcza, że propozycja Rządu So-
wietów z 29 stycznia stanowi podsta-
wę do bezwzględnej rozpoczęcia ro-
kowań o pokój.

Zgromadzeni stwierdzają, że prole-
tariat polski, wierny starym swoim
tradycjom, zawsze bronił bieżącej nie-
długości Polski, ale też z całą stano-
wicością gotów jest wystąpić przeciw
zakusom rodzinnemu, czy międzynarodow-
ego imperializmu.

W pokoju demokratycznym, opar-
tym o prawo każdego narodu do sta-
nowienia o własnym losie, widzi prole-
tariat polski wskrzeszenie między-
narodowego braterstwa robotników i
dlatego w walce o taki pokój użyje
wszelkich środków rozporządzalnych,
aby raz ustala już rzeź i aby w twór-
czej, spokojnej pracy utrzymywał się
fundamenty niepodległości Polski, —
wzmożeniu się potęgi polskiego prole-
tariatu i nawiązaniu się napowrót wię-
zy międzynarodowego braterstwa kla-
sy robotniczej.”

DEMONSTRACJA.

Po zgromadzeniu uformował się po-
chód demonstracyjny, który podeszył
pod gmach starostwa. Na czele po-
chodu niesione czerwone sztandary i
duża tablica z napisem: „Przez z woj-
ny! Żądamy natychmiastowego rozpo-
zęcia rokowań pokojowych!” Depu-
tacja Rady robotniczej z psem Mar-
kiem na czele, udała się do gmachu,
gdzie reprezentantowi rządu, delega-
towi Kowalikowskiemu, przedłożyła
uwagi zgromadzenia. Przedstawi-
ciel rządu przyrzekł, że przedłożone
mu rezolucje przśle natychmiast te-
lefonicznie generalnemu delegatowi
we Lwowie i centralnemu rządowi w
Warszawie.

Po konferencji w delegaturze do ze-
branych tłumów przemówił ze stopni
gmachu poseł Marek, poczem zgroma-
dzeni rozeszli się w spokoju. Rezolu-
cja, uchwalona na zgromadzeniu, prze-
słana została telegraficznie Naczelni-
kowi Państwa Piłsudskiemu.

ZGROMADZENIE LUDOWE W
PRZEMYŚLU.

W niedzielę odbyło się tu bardzo li-
czne zgromadzenie ludowe z porząd-
kiem dziennym: „Wojna a pokój”.
— Udział ludności był tak liczny, że na
ulicy przed Domem Ludowym stały
tłumy. Przemawiali posłowie: dr.
Lieberman i Ładnicki.

Nastroj zgromadzonych był bardzo

podniecony, zwłaszcza wobec panują-
cej katastrofy aprowizacyjnej. Mów-
cy z trudnością utrzymywali tłumy w
spokoju.

Uchwalono rezolucję za zawarciem
pokoju.

WADOWICE.

W Wadowicach odbyła się 15 bm.
powiatowa konferencja P.P.S., pod
przewodnictwem Mikolajewskiego, —
przy udziale około 50 delegatów z ca-
łego powiatu. O sytuacji politycznej
referował Piotrowski z Krakowa. Po
omówieniu spraw partii i sytuacji a-
prowizacyjnej w powiecie, która przed
stawia się rozpaczliwie, uchwalono
rezolucję, wzywającą rząd do natych-
miastowego przystąpienia do roko-
wań pokojowych z Rosją sowiecką i
solidaryzującą się z uchwałą Rady
Naczelnej P.P.S. Aby dać wyraz da-
żeniu ludności tutejszego powiatu do
zawarcia natychmiastowego pokoju,
uchwalono odbyć szereg zgromadzeń
publicznych w całym powiecie, po-
święconych sprawie pokoju.

DLACZEGO MACIE CIER-
PIEĆ OD TORTUR
REUMATYZMU

Kiedy jest na to predka i sku-
teczna pomoc przez używa-
nie Goldies Rheumatic Cap-
sules.

Jest to idealny środek na wszelkie
rodzaje dolegliwości reumaty-
czne; a szczególnie sztywność i opuch-
nięcie w złączach i mięśniach, ból
w plecach, neuralgię, lumbago, sciat-
tyca i gout.

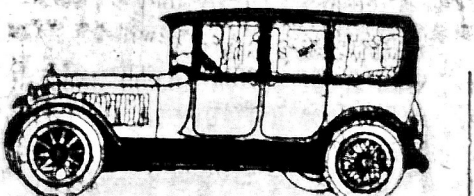
Sporządzane w kapsułkach, łatwe i
przyjemne do zażywania. Przyślijcie
po pudełko zaraz i użyjcie swoim
cierpieniem. Cena \$1. za pudełko.
Albo C. O. D. Poczta opłaconą.

Wyrabiane przez
H. GOLDSCHMIDT & CO.
Aptekarze i Chemicy
134 First Ave., cor 8 St. New York

AUTOMOBILOWA

TECHNICZNA SZKOŁA
I FABRYKA

Pełny kurs polski i polsko-angielski
przy osobistym nadzianie nauczyciela
L. TYCHNIEWICZA & CO.



Nauka ustawiania, rozbiierania, re-
paracji, jazdy, rysunków i wszelkich
nieodkrytych w motorach. Nie poru-
wajcie naszej Szkoły z innymi. Przy-
jeżdźcie i obejrzyjcie naszą szko-
łę i nasz warsztat. Gwarantujemy
naukę każdego. Dajemy dy-
plomy. Odpowiadamy na listy.
L. TYCHNIEWICZ & CO.
801 East 17th Street. New York City.

Dr. A. H. Chałupka

DENTYSTKA

1287 — 50-ta ul. Brooklyn, N. Y.
West End subway obok stacji
subwayowej.

RODACY

KURS KORON I MAREK BARDZO NIZKI

1000 POLSKICH MAREK \$8.50
1000 POLSKICH KORON \$6.00

Korzystajcie ze sposobności i wysyłajcie pieniądze swej rodzinie lub
do Polskich Krajowych Banków.

Kupujcie Korony i Marki gotówką lub czekiem.

Za umieszczone pieniądze u nas, jaką depozyt, płacimy procent.

Pieniądze wysyłamy do kraju także telegraficznie.

W sprawie wyjazdu do kraju, zgłóście się do nas:

NEMETH STATE BANK

JOHN NEMETH, PREZYDENT.

Main Office:

10 E. 22nd St.

Branch Office:

1597 Second Ave.

NEW YORK, N. Y.

INFORMATOR POLSKICH ZAKŁADÓW HANDLOWYCH
I PRZEMYSŁOWYCH.

B. ŻELSKI, Polaka Księgarnia.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Kata-
log wysyłam bezpłatnie. — 160 East
7th St., New York.

EUGENJUSZ HECK

Polski Zakład Fryzjerski. Ostrzeżenie
sprzedawanie brzytw. Stawiano Ba-
niak. — 131 E. 7-ma ulica, New York.

POLSKI SKŁAD KSIĄŻEK, Pocz-
tówek, własnego nakładu, Kalendar-
zy na rok 1920, artykułów religij-
nych, brzytw gwarantowanych, pa-
sków i t. d. Katalogi wysyłamy na
żądanie. F. FORTUNA, 422 East 9th
St., New York City.

Polaka Fabryka
SKRZYPIEŃ
pod nazwą
THE UNION
VIOLIN SHOP
Skład Hurtowy
i Detaliczny

Wszystkie przybory w zapasie. Roboty
artystycznie wykonane. Przyjmuje ob-
stalunki na większe ilości po cenach
umiarkowanych.

FRANISZEK GIBAS, właściciel.
127 E. 7th St., New York, N. Y.

J. CIOLKA.
Polskie informacyjne biuro. — Wy-
syłka pieniędzy do wszystkich części
kraju i sprzedaż szyfartu na wszystkie
linie okrętowe. Sprawy notarjalne. —
144 E. 7 ul. New York.

J. GADZIALA
Obecny Skrzypek w Królewskim Sym-
phony Orchestra (100 ludzi) udziela lek-
cji na skrzypkach, fortepianie oraz na
dętych instrumentach, początkującym
i awansującym. Ceny niskie.
288 E. 10-ta ULICA, NEW YORK.

POLSKIE BIURO ADWOKACKIE

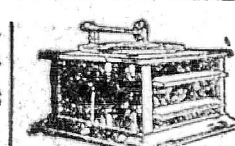
Zawiadamiamy, że przeprowadziliśmy filię naszego biura adwokackie-
go pn. 116 East 7th Street, w New Yorku. — Złatwiamy wszelkie
sprawy cywilne i kryminalne we wszystkich sądach.

Godziny biurowe od 9-ej rano do 9-ej wieczorem. — Tel. Forsyth 9930.

POST & HORN

— Przyjmujemy aplikacje na paszporty. —

F. Ślaski, Felix
Phonograph and
Supply Co., 139
Ave. A. róg 9 ul.
New York. Hurto



wny skład gramofonów, motorów i re-
kordów. Przyjmujemy wszelkie repa-
racje gramofonów.

JAN W. SUPEL

KONTRAKTOR INSTALACJI ELE-
KTRYCZNYCH. GŁÓWNE BIURO:
QUEENS BOULEVARD and WOOD-
HAVEN AVE., ELMHURST, L. I.
TELEFON: NEWTON 1031-J.

W. A. Wołyniec dostarcza doborowe
muzyki na wszelkie okazje. 443 E. 6
ulica, 2 piętro, New York.

Kwarciański i Wolin. Polscy Po-
grzebni przy parafii św. Stanisła-
wa B. M.—123 East 7 ul. New York.
Telefon: Orchard 729.

W. Bialski, Skład lekarstw i księ-
garia, 125 E. 7 St. New York City.

POPIERAJEMY JEDYNY POLSKI
SKLEP MASARSKI

Wielki wybór
wędlin, serników,
kiebas i in-
nych produk-
tów „pożyw-
czych”. Ceny nadzwyczaj niskie. Po-
leca się łaskawej pamięci Szan. Polo-
ni, Bracia SAPETA, 189 Ave. A.
(pomi. 11 i 12 ul. New York City.

Tel. 6896 Stuyvesant.
RESTAURACJA WAWEL
317 East 13th St. New York, N. Y.

J. POL
Pierwszorzędna Pracownia Krawieck
126 East 7. ul. New York.

Franciszek X. Waszeter, Adwokat.
126 E. 7 ul. New York. Tel. Orch. 2532

Fr. W. Matykievicz. Jedyny polski
Zakład Jubilerski, 123 E. 7 ulica, New
York City.

Zakład Kwiatczarski, świeżych kwia-
tów Jana Falowskiego, 239 Ave. A. róg
14 ul. New York.

POLSKA PIEKARNIA
— RESTAURACJA
— 159 — 8-ma Ave. w New Yorku.
(Róg 18-ej ulicy)

L. Kaczmarek, W. Błażewicz, włado-
cy

JAN MACHOZYNSKI, Repetycja
obuwia. 644 E. 13 ulica, New York.

J. SIERŻANT
Damski Krawiec
131 E. 7-ma ulica, New York City.

Brooklyn-Williamsburg

A. WYDEYNSKI, 137 Bedford Ave.
Wmsburg, Brooklyn. Polski Skład.
Cukierki, cygara, zabawki dla dzieci,
gazety i przybory do pisania.

SWÓJ DO SWEGO!
POLSKA AKCYJNA SPÓŁKA
HANDLOWA

posiada artykuły gospodarskie i do-
likatesen. Ceny umiarkowane.
127 Wythe Ave., róg 8-ej ulicy.
75 Grand St., róg Wythe Ave.
193 Bedford Ave., róg 6-ej ul.

BROOKLYN - GREENPOINT.

W. ADAMS
Polski Skład Obuwia
192 Driggs Avenue,
Brooklyn. — napre-
ciw polskiego kości.

Polski Fotograf, Alexander Studis,
795 Manhattan Avenue, Brooklyn.
Telefon 2215 Greenpoint.

Jedyny Aptekarz polak, Notariusz Pu-
bliczny. A. S. BACZYNSKI, 173
Driggs Ave., Tel. Gpt. 543. Brooklyn.

Polski skład kufrow i waliz. —
W. SERAFINOWICZ, 273 Driggs Av.
Greenpoint-Brooklyn.

S. KRUSZEWSKI
Jedyny Polski Złotnik, który wyrabia
ładne biżuterje. — Proszę swoich Ro-
daków, odwiedzić mój zakład.
187 Kent Street, Brooklyn, N. Y.
(Greenpoint)

CENY UMIARKOWANE.

Polski Skład Obuwia. "White Eagle"
Retail Shoe Store, Incorporated, 977
Manhattan Ave., Brooklyn.

W. SZYMANSKI-STRAŚNISKI,
Polski sklep galanterijny. Dry Goods
Store, 143 Driggs Ave. Brooklyn. Wy-
bór bielizny i dziecięcych ubrań.

A. WIECZKIEWICZ, 183 Driggs
Ave., Brooklyn. Sklep galanterijny,
wielki wybór bielizny męskiej, dam-
skiej i dziecięcej.

DO KRAJU

Kto chce pracować na okręcie kilka
godzin dziennie, przy lekkim zaję-
ciu, niech się zwróci do:

GREENWICH LABOR AGENCY

129 Greenwich Street
New York, N. Y.

BOLESŁAW PRUS (Aleksander Głowacki).

FARAON

OZYLI WALKA DUCHOWIEŃ-
STWA O WŁADZĘ.

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

— Wasza dostojałość zapomniawszy, co
mówi mędrcze Eny? — Może święty
Sem powtórzy nam te piękne słowa o
matce.

— "Pamiętaj — cytował Sem — że
urodziła cię i na wszystkie sposoby kar-
miła."

— Mów dalej! — mówił — nalegał
pan, wciąż usiłując panować nad sobą.

— "Gdybyś o tem zapomniawszy, ona
podniosła ręce swoje do boga, a on skar-
ge jej usłyszy. Długo nosiła cię pod
sereem, jak wielki ciężar i urodziła po
upływie twoich miesięcy. Nosiła cię
potem na plecach i przez trzy lata pier-
swą wkładała w twoje usta. Tak cię w-
chowala, nie brzydząc się twoim nie-
chłujstwa. A gdy poszedłeś do sąkół i w
pismach byłeś ćwiczony, przed twoim

przełożonym stawała codziennie z chlebem
i piwem domu swego". (Autentyczne).

Faraon głęboko westchnął i rzekł spo-
kojnie:

— Widzicie więc, że nie godzi się,
aby mnie witała matka moja. Ja to ra-
czej pójdę do niej.

I przeszedł przez szereg sal, wykład-
anych marmurem, alabastrem i drzewem
malowanych jaskrawymi farbami, rzeź-
bionych i złotych, a za nim — jego
ogromna swita. Lecz zbliżywszy się do
przedpokoju matki, dał znak, aby go zo-
stawiono samego.

Minął przedpokój, chwile zatrzymał
się pod drzwiami, potem zapukał i
wszedł ojczo.

W izbie o nagich ścianach, w której
zamiast sprzętów, był niski tapczan i
nadtłuczony dżban z wodą, wszystko na
znak żałoby, siedziała na kamieniu mat-
ka faraona, królowa Nitokris. Była w
grubej koszuli, boso; miała czoło uma-
zane błotem z Nilu i popiół w popłata-
nych włosach.

Zobaczwszy Ramzesa, czeigodna pa-
ni schyliła się, aby mu upaść do nóg.

Ale syn pochwyił ją w objęcia i rzekł
z płaczem:

— Jeżeli ty, matko, znizysz się prze-
demną do ziemi, ja przed tobą będę mu-

siał zejść ehyba pod ziemię...

Królowa przytuliła jego głowę do
piersi, otarła mu łzy rękawem swojej
grubej koszuli, a potem wzniosłszy rę-
ce, szepnęła:

— Niechaj wszyscy bogowie... nie-
chaj duch ojca i dziada twego otoczą cię
opieką i błogosławieństwem... O Izy-
do, nigdy nie skąpiłam ci ofiar, ale dziś
robię najwięcej... Oddaję ci mego
milenego syna... Niech ten mój syn kró-
lewski stanie się niepodzielnym twoim sy-
nem, a jego sława i potęga niech pomno-
żą twoje boskie dziedzictwo...

Pan wiele razy usiłował i ucałował
królowę, wreszcie usadowił ją na tap-
czanie, a sam usiadł na kamieniu.

— Czy zostawił mi ojciec jakie roz-
kazy? — zapytał.

— Prosił cię tylko o pamięć, a do naj-
wyższej rady powiedział te słowa: "Zo-
stawiam wam następcę, który jest lwem
i orłem w jednej osobie; słuchajcie go,
a podźwignie Egipt do niebywałej po-
tęgi.

— Myślisz, że kapłani będą mi po-
słuszni?

— Pamiętaj — rzekła matka — że
godłem faraona jest wąż. A wąż to roz-
tropność, która młodzi i nie wiadomo,
kiedy kasa śmiertelnie... Jeżeli czas

węzniesz na sprzymierzenia, pokonasz
wszystko.

— Herhor jest strasznie zuchwały...
Dziś ośmielił się włożyć infule święte-
go Amenhotepa... Rozumie się, kaza-
łem mu ją zdjąć i usunąć go od rządu...
Jego i kilku członków najwyższej ra-
dy...

Królowa potrzaskała głową.

— Egipt jest twój — mówiła — a bo-
gowie obdarzyli cię wielką mądrością.

Gdyby nie to, strasznie lekkałabym się
zatargu z Herhorem...

— Nie spieram się z nim. Ja go wy-
pędzam.

— Egipt jest twój — powtórzyła ma-
tka — ale boję się walki z kapłanami.

Prawda, że nad miarę łagodny ojciec u-
zuchwiał tych ludzi, lecz nie można do-
prowadzić ich do rozpaczliwej srogości.

Zresztą — pomyśl: kto ci zastąpi ich
radę?... Oni znają wszystko, co było,
jest i będzie na ziemi i w niebie; oni wi-
dzą najskrytsze myśli ludzkie i kierują
sercami, jak wiatr liśćmi. Bez nich nie
tylko nie będziesz wiedział, co się dzie-
je w Tyrze i Niniwie, ale nawet w Mem-
fisie i Tebach.

— Nie odpycham mądrości, ale chcę
służyć — odparł faraon. — Wiem, że

ich rozum jest wielki, ale musi być kon-
trolowany, aby nie oszukiwał i kierowa-
ny, żeby nie rujnował państwa... Sa-
ma powiedz, matko: co oni w ciągu trzy-
dziestu lat zrobili z Egiptem?... Lud
cierpi nędzę albo buntuje się, wojska
mało, skarb pusty, a tymczasem o parę
miesięcy od nas, jak ciasto na drożdżach,
rośnie Asyria i już dziś — narzuca nam
traktaty.

— Czyn, jak chcesz. Ale pamiętaj, że
symbolem faraona jest wąż, a wąż to —
milenie i roztropność.

— Prawde mówisz, matko, ale wie-
rzaj mi, że w pewnych razach wyższą
jest odwaga. Już dziś wiem, że kapłani
wojny libijską rozkładali na całe lata.

Jam ją skończył w ciągu kilkunastu
dni, i tylko dlatego, że codziennie popełnia-
łem jakiś krok szalony, ale stanowczy.

Gdybym nie wybiegł naprzeciw nim w
pustynię, co przecież było wielką nie-
roztropnością, dziś mielibyśmy Libij-
czyków pod Memfisem...

— Wiem, goniełeś Techemne i zask

DO KRAJU PIENIADZE SZYFKARTY NA POMOC

NIECH WASZEM HASŁEM BĘDZIE "SWÓJ DO SWEGO"

GDANSK, HAMBURG, ROTTERDAM i t. d.
na te porty, na które odsyłamy tysiące polaków
co dwa dni.

Przysyłajcie zadatki, a o pa-
szportach, bagażu i innych
sprawach, to już my pofra-
sujemy się.

Sprzedajemy szyfki aż do Waszego rodzin-
nego miejsca. Piszcie po rozkład odesłania
okrętów.

DARMO KLIENTOM DAJEMY ŚLICZNĄ
NOWĄ MAPĘ POLSKI.
PAMIĘTAJCIE NASZ ADRES:

Wysyłamy pieniądze do Polski i Galicji pod
PEWNA GWARANCJĄ
Pieniądze dojdą w 3 tygodniach.

Wysyłamy TELEGRAFI-
CZNIE, Czekiem Bankowym
lub zwyczajnym przekazem.
Dostajemy kwity z kraju.
Kurs u nas najtańszy.

Posyłajcie pieniądze do Banków i Kas w Pol-
sce. Dostajemy bankowe książki jaknaj-
prędzej.

GOLDBERGER & GOODMAN, BANKIERZY
NPOWAŻNIONE I KONTROLOWANE przez
NEW YORK STATE BANKING DEPT.

POLSKI DOM BANKOWY 136 East 42 St., New York, N. Y.



SETKI LUDZI UMIERA DZIENNE NA INFLUENZĘ

Jak zwalczać tę niebezpieczną chorobę?

Zdrowy, dobrze trawiący żołądek jest podstawą
zdrowia.

Wszystkie zarazki chorobotwórcze, dostają się na-
przód do żołądka i stąd do krwi naszej.

KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE

Kalwaryjskie Wino Lecznice jest na to wypróbo-
wanym i najlepszym środkiem. Wydalając z ciała tru-
jące składniki, daje wam czysty żołądek. Czysty żołą-
dek wytwarza dobry apetyt i czystą krew, a czysta,
zdrowa krew jest najlepszym panterem ochronnym
na wszelkie choroby, a więc i na influencję.

Zdrowy żołądek potrafi zniszczyć tych niebezpie-
cznych przyjaciół, zanim zdążą nam szkodę wyrzą-
dzić.

Dlatego też każdy człowiek, szczególnie w tych
niebezpiecznych czasach, powinien dbać o swój żołą-
dek i nań zwracać baczną uwagę.

Jeżeli macie łamanie głowy, przeziębienie, dres-
zcze, kichanie, lub jeżeli żołądek wasz kiepsko trawi,
czujecie ból, zgagę, odcieżałość, niechęć do pracy i brak
energii, zażyjcie

Miejcie zawsze pod ręką Kalwaryjskie Wino Le-
cnicze, bo nie wiecie chwili kiedy was lub rodzinę
choroba może nawiedzić.

Cena butelki \$1.50 i 6 centów podatku.
ZWRACAMY PIENIĄDZE.

Pamiętajcie że zwracamy każdy cent temu, który
dowodni, że nasze Kalwaryjskie Wino Lecznice nie
jest takim, jak piszemy.

Nadsyłajcie zamówienia pod adresem:

D WRÓBLEWSKI & CO
136 East 4th Street (N. S.) New York, N. Y.

DR. B. HOHENBERG

Słynny lekarz ze starego kra-
ju, a ogólnie znany w New Yor-
ku i okolicy, leczy z najlepszym
i pewnym skutkiem wszelkie nie-
domagania żołądkowe, piersio-
we, wątroby, nerek, różne obja-
wy reumatyzmu, hemoroidy, róż-
ne zatrucia krwi, choroby skór-
ne i szaradliwe.

Dokonywa wszelkich ciężkich
operacji u mężczyzn, kobiet i
dzieci w swoim ofisie, lub w
prywatnym szpitalu. Specjalnie
zasiłkuje przepuklinę i ślepię kiszki
(Appendicitis) przy pomocy spe-
cjalisty-chirurga z Wiednia.

Kto by nie mógł przyjąć oso-
biście, niech listownie opíše z
całym zaufaniem swą chorobę,
a dostanie uczciwą, bezpłatną
poradę. Na odpowiedź proszę
załączyć znaczek pocztowy.

DR. B. HOHENBERG

304 SECOND AVENUE,
(pomiędzy 17 i 18 St.)
NEW YORK CITY.

Godziny ofisowe:

Od godziny 9-ej rano
do godziny 8-ej wieczorem.
Telefon: Stuyvesant 1882.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Piątek — Siedmiu br.
Sobota — Jana Dam.

Y. W. C. A.

Kampanja tej organizacji, która
odznaczała się swą działalnością w
Polsce, kończy się w niedzielę.
Celem kampanji jest zebrać
1.500.000 dolarów na prace i tu na
miejscu wśród cudzoziemców i w Eu-
ropie. Ofiary od najmniejszych sum,
przyjmuje biuro główne:
600 Lexington Ave., New York City.

KATASTROFA BUDOWLANA NA
49 ULICY. 1 OSOBA ZABITA,
11 RANNYCH.

Wadliwe rusztowanie przyczyną wy-
padku.

We środę o godzinie w pół do szó-
stej wieczorem, podczas wielkiego ru-
chu, gdy z teatrów wychodziły masy
ludzi z przedstawień popołudniowych
cała dzielnica w dużym promieniu od
49 ulicy pomiędzy Broadway a 7-mą
Ave. poruszona została olbrzymim hu-
kiem, po którym zjawili się chmury
kurzu i pyłu.

Tysiące przechodniów, szczególnie
kobiety, objawiały dużo przestachu,
zanim się wyjaśniła, że zawałło się
rusztowanie przy przerabianym bu-
dynku i znajdujące się na rusztowa-
niu cegła pokryła kilkunastu przecho-
dzących. Policja, straż ogniowa i wiele
osób z przechodniów, całe godziny wy-
dobywali z rumowisk ofiary fatalne-
go wypadku.

Ostatecznie skonstatowano, że za-
bity został jeden mężczyzna C. P.
Metzroth, urzędnik New York Tele-
phone Co., a rannych ciężko i leżę,
jest razem osób jedenastu.

Przyczyną katastrofy, było według
zeznań ekspertów, wadliwe zbudowa-
nie rusztowania nad szkieletem i w
dodatku przecięcie go cegłą.

W chwili zapadania się, na rusz-
towaniu znajdowało się przeszło 6 ton
cegły, oprócz innych jeszcze materia-
łów.

Kierownicy robót przy budynku,
zostaną pociągnięci do odpowiedzial-
ności.

W sprawie Budowy Do- mu Narodowego

Postanowiono ostatecznie kupić
Arlington Hall na 8-mej ulicy.
Warunki dobre, lecz brak jeszcze
pieniędzy.

Na nadzwyczajnym posiedzeniu ak-
cjonariuszy Budowy Domu Narodowe-
go w New Yorku, które się odbyło
we środę 24 marca, w sali ob. Katza
na 6 ulicy, omawiano kwestję kupna
odpowiedniego budynku, którą po-
ręczona została specjalnie wybranej
komisji do załatwienia.

Przewodniczył prezes ob. B. Popiel.
Oświadczył zabranym, że jest na stole
konkretna propozycja nabycia Arling-
ton Hall na 8 ulicy. (St. Marks Pl.)
Kwestja kupna „Stuyvesant Casi-
no” na 2-ej Ave. upadła, ponieważ
warunki okazały się nie do przyjęcia.

Według sprawozdania członków ko-
misji ob. Oleksowicza i Majewskiego,
warunki nabycia Arlington Hall są
przystępne. Budynek na trzech „lo-
tach”, dość obszerny, posiada wię-

szą salę ze sceną i pokoi na małe ze-
brania.

Właściciel żąda 150.000 dolarów.
40.000 trzeba wpłacić na początek,
po 4.000 tysięcy dolarów rocznie z
przebiegu lat 16-tu i resztę w ostat-
nim roku.

Po sprawozdaniach, zabrał głos ob.
Popiel, argumentując przeciwko Ar-
lington Hall, a za Stuyvesant Casino.
Po krótkiej i dość burzliwej utarczce
na słowa, zdecydowano o stanowczo,
aby kupić Arlington Hall.

Niektórzy akcjonariusze zwracali
uwagę, czy budynek nie będzie zama-
ły na potrzeby polonji, ale inni zno-
wu odpowiedzieli, że niema do rozpo-
rządzenia takich sum, żeby można wy-
bierać i nabyć dom bardziej piękny i
bardziej odpowiedni. Ob. Blonczak za-
znaczył, że do kupna Arlington Hall
potrzeba jeszcze 6.000 dolarów, po-
niważ gotówki jest w kasie tylko 34
tys. dol. Jeżeli zaś przyjmijemy pod
uwagę, że potrzebny jest pewien ka-
pital zapasowy, przypuściliśmy że 4.000
dolarów, to okazuje się, że polonja
nowojorska musi złożyć 10.000 dola-
rów, aby Arlington Hall, stał się jej
własnością. W przeciwnym razie, dy-
rektorjat utknie na samym początku i
sprawa znowu się odwiecie do nie-
skończoności.

Posiedzenie odroczone apelem do ak-
cjonariuszy, aby sytuację dobrze
zrozumieli i starali się o dostarcze-
nie kapitału w najkrótszym czasie.

WEZWANIE

DO POLSKICH I RUSKICH
KŁOAKMAKÓW.

Na regularnym posiedzeniu człon-
ków Rusko-Polskiej Branży Unji
Kłokmaków, które się odbyło w pią-
tek, dnia 19 marca, postanowiono zwo-
łać masowe zgromadzenie wszystkich
członków dla omówienia wszelkich
spraw Branży i unormowania dalszej
pracy w tej. W myśl tegoż posta-
nowienia, wzywam wszystkich pol-
skich i ruskich członków Unji Kłok-
maków na masowe zgromadzenie, któ-
re się odbędzie w piątek, dnia 26 mar-
ca 1920 roku, w hali Stuyvesant Ca-
sino, 140 Second Ave. w New Yorku.
Początek o godzinie 8 wieczorem.

UWAGA! Na tem zgromadzeniu
przemawiać będzie prezydent i inni
członkowie Joint Boardu z Unji —
Dlatego też ponownie apeluję do wszy-
stkich członków, by się stawili na to
zgromadzenie, by można znowu roz-
począć normalną pracę w Rusko-Pol-
skiej Branży! Pamiętajcie o tem, że
od Was wszystkich zależy, czy ma-
nadal istnieć Branż lub też nie!

E. SŁOWIK, sekretarz.

Z POLSKI.

REZOLUCJA OLBRYZYMIEGO
WIECU WE LWOWIE.

Zgromadzeni w dniu 15 lutego, w
sali Filharmonji obywateli miasta
Lwowa — po wysłuchaniu postów Da-
zyńskiego i Hausnera, uchwalają:

Wojna Polska z Rosją ma na celu
obronę i ubezpieczenie Niepodległości
Państwa Polskiego i państw narodów
kresowych powstałych na gruzach ca-
ratu. Polska nie ma w tej wojnie ani
celów zabórczych, ani nie może sił
swoich niszczyć na służbie czyichkol-
wiek interesów obcych, najmniej zaś
interesu zachodniego kapitalizmu.

PEPŁOWSKI POWIADA

KTO CHCE DOM SWÓJ ROZWESELIĆ, NIECH ZWIEDZI SKŁAD GRA-
MOFONÓW JANA STOJOWSKIEGO

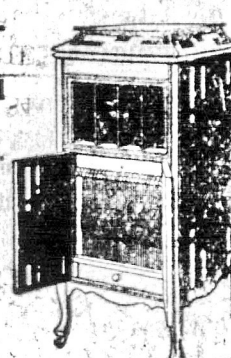
Są tam gramofony różnego wyrobu, jak również największy wybór rekordów na Brooklyn i okolice
w dwu-piętrowym składzie, w którym mieści się wybór Gramofonów i jest jeszcze za mały dla pomieszczenia klientów.



Pięć lat egzystencji daje najlepszą gwarancję, za rzetelność pro-
wadzenia.
Kto raz zwiedził skład Stojowskiego, zostaje stałym odbiorcą i
sprawdza swoich przyjaciół.
Za gotówkę lub na łatwą spłatę można wybrać Gramofon do gustu.
Dodajemy rekordy do każdego Gramofonu na spłatę.

JAN STOJOWSKI

579 GRAND STREET
BLISKO LORIMER STREET, BROOKLYN, N. Y.
Telefon: STAGG 903.



W chwili, gdy wojska polskie do-
sięgiły niemal granic historycznych z
r. 1772, gdy armia polska spełniła w
walce służbę ubezpieczenia przysze-
łych granic Polski na Wschodzie —
propozycję rokowań pokojowych, wy-
stosowaną w dniu 29 stycznia przez
rosyjską Republikę Sowiecką, zawie-
rającą zupełne uznanie Niepodległo-
ści Polski i niewątpliwe prawo naro-
dów kresowych do decyzji o swoim
własnym losie oraz pragnącą za po-
mocą rokowań pokojowych załatwić
wszelkie spory terytorjalne i gospo-
darcze, uznając należną za dostateczną
podstawę do zacecia poważnego jej
traktowania ze strony Polski i rozpo-
częcia rokowań pokojowych.

Zgromadzeni przyjmują z zadowo-
leniem do wiadomości, że rząd polski
zapowiedział poważną pracę w tym
kierunku, że w krótkim czasie wyra-
źnie żądania Państwa polskiego w ro-
kowaniach pokojowych określi i do
rokowań gotów przystąpić.

Zgromadzeni domagają się w inte-
resie narodu polskiego jawności ro-
kowań i prowadzenia ich pod kontro-
lę opinii publicznej.

Zgromadzeni solidaryzują się w
sprawie pokoju z uchwałami Rady Na-
czelnej P. P. S. z 2 lutego i gotowi
się uchwały te energicznie poprzeć, a
Związkowi Polskich Posłów Socjali-
stycznych wyrażają pełne zaufanie.

Wszystkie dlonie uniosły się do gó-
ry, godząc się jednomyślnie z rezolu-
cją.

Przew. Kurylowicz złożył w imie-
niu zebranych serdeczne podziękowa-
nie posłowi Daszyńskiemu za trudny
przebieg do Lwowa, poczem po od-
śpiewaniu „Czerwonego sztandaru” —
tłumy rozeszły się spokojnie.

GLINIK MORJAMPOLSKI.

W Gliniku Marjampolskim Rada
Robotnicza P.P.S. na zebraniu dnia
12 lutego uchwalila:

Wobec tego, że propozycja pokojo-
wa rosyjskiego Rządu Rad i manifest
tegoż do ludu polskiego dają wystar-
czającą podstawę do natchmiastowe-
go rozpoczęcia rokowań pokój, i za-
wieszenia broni wzywa się rząd do
szybkiego nawiązania rokowań w ce-
lu ostatecznego zawarcia pokoju, o-
partego na obustronnym uznaniu
praw narodów w skład dawnego im-
perium rosyjskiego wchodzących, do
samostanowienia o swym bycie nie-
podległym i wewnętrzny ustroju
społeczno - politycznym.

OGÓLNE WSKAZÓWKI

ZDROWIA.

MLEKO.

Mleko jest najlepszym pokarmem.
Ciepłe mleko psuje się szybko. Mleko
powinno być zabezpieczone przed mu-
chami i nieczystością. Czyste stajnie
— czyste krowy, czyste ręce — ozna-
czają czyste mleko. Zbierane mleko
jest dobrem.

LEKARSKA INSPEKCJA SZKÓŁ.

Każda gmina powinna uznać po-
trzebę szkolnej doktorskiej inspekcji.
Każdy uczeń powinien być poddany
egzaminowi doktora. Lekarska inspe-
kcja szkół zapobiega rozszerzaniu się
epidemii. Szkolna pielęgnarka po-
może temu dziecku do pilnego ucze-
szczania do szkoły.

„Jeden ścieg na czasie zaoszczędzi
dziesięć później”, jest hasłem szkol-
nej pielęgnarki.

CHOROBY ZARAŻLIWE.

Obecność choroby zaraźliwej po-
winna być doniesiona do biura zdro-
wia. Wczesne odkrycie istnienia cho-
roby zaraźliwej przyczyni się wiele
do jej przedniego zwalczania.

PIĘKNOŚĆ TO BOGACTWO Pamiętajcie Panny i Mężatki



DARMO poradzimy jak usu-
nąć z twarzy Włosy, Dzioby,
Przyszcze i Wągrzy; jak dostać
gęste, połyskujące Włosy na
głowie, białą szyję i ręce, peł-
ny i okrągły biust.



PISZ natychmiast czego ci brak; zwróć się do nas
jak do przyjaciół, a dostaniesz zadowalniającą od-
powiedź.

MĘŻCZYŹNI, wy też zwróćcie się do nas, bo czysta
twarz, gęsta czupryna, czynią i starca przystojnym.

Zgłoś się do nas osobiście, lub napisz zaraz dziś, a damy DARMO
wskazówki „JAK” i „CO”.

SPARROW

196 EAST 4th STREET, (N. S.) NEW YORK, N. Y.

DROBNE OGŁOSZENIA.

BUSZELMENÓW
I PRASOWACZY
NA MĘSKIE UBRANIA
FINCHLEY, 5 W. 46 ST. (27)

POTRZEBUJEMY

11-tu generalnych i 110 Lokalnych
Organizatorów. Również potrzebuje-
my zdolnych mówców; płacimy naj-
większe wynagrodzenie. Czysto Pol-
ska Korporacja, jedyna w Stanach
Zjednoczonych, która podniosła swój
kapitał do \$15,000,000.00 i sprzedaje
Common Stock. Interesowani raczą
zgłosić się do: Naczelnego Organi-
zatora, J. Wiśniewskiego, 508 First Av.
Elizabeth, N. J.

POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW
robotników do pracy w fabryce
stała praca. — Zgłoszenia:
CHARLES ROSS CO.
148 Classon Avenue
Brooklyn, N. Y. (3)

PALACZA przy piecach rusztalowych
8-godzinny dzień, stała praca. Mut-
ual Chemical Co. of America, West
Side & Fulton Ave., Jersey City. (28)

WYRABIAJĄCY palet, „pierwszorzęd-
nych. Coleman, 5 E. 47 St. (27)

Mężczyzn potrzeba
stała praca, dobra zapłata
The Heller & Merz Co.
Wilson Ave. and Ave. L.
Newark, N. J. (1)

POTRZEBA KOBIET
(Help Wanted Female)

POTRZEBA dziewczyny w młodym
wieku od 14—16 lat do bawienia
dzieci. Zgłoszenia: Mrs. Kastuck,
1461 Brook Ave., pom. 169 i 170 ul.
Proux, N. Y. (28)

DZIEWCZYNY DO PRACY
DOMOWEJ
mała rodzina, dobry dom, najlepsze
wynagrodzenie. Mrs. Drew, 219 Au-
dubon Ave., (176th St.) Telephone
Wadsworth 8446. (28)

KOBIET POTRZEBA
do sortowania worków; stała praca,
\$15 tygodniowo na początek. D. Ro-
thenberg & Son, 5 Walker St. (27)

DZIEWCZYNY DO PRACY
DOMOWEJ
mała rodzina, dobry dom, najlepsze
wynagrodzenie. Mrs. Drew, 219 Au-
dubon Ave., (176th St.) Telephone
Wadsworth 8443. (26)

NA SPRZEDAŻ

DO SPRZEDAŻIA Restauracja; wy-
robiony interes w polskiej dzielnicy
Sprzedaje z powodu że wyjeżdża do
kraju. Lease zrobiony na pięć lat. 302
West 11 Ave. New York. Informacje
na miejscu. (28)